

Sygn. akt II CZ 1/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. J., Z. P.

i P. G.

przeciwko P. M.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 17 marca 2016 r.,

zażalenia powodów na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 lipca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Rozpoznając połączone sprawy o naruszenie dóbr osobistych z powództwa D. J. i Z. P. przeciwko P. M. oraz z powództwa P. G. przeciwko P. M., Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 r. nakazał pozwanemu usunięcie naruszenia dóbr osobistych powodów przez opublikowanie na swój koszt w dwóch wskazanych czasopismach tekstu przeprosin o określonym treści.

Sąd pierwszej instancji przesłuchał czterech świadków i strony oraz dopuścił dowód z dokumentów, oddalił natomiast wniosek pozwanego o przesłuchanie pozostałych zgłoszonych świadków i dopuszczenie dowodu z reszty dokumentów uznając, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o przeprowadzone dowody ustalił między innymi, że w dniu 4 października 2013 r. w tygodniku „[...]” ukazał się wywiad udzielony dziennikarzowi przez pozwanego dotyczący budowy szpitala [...]. Pozwany sugerował w nim, że organizator przetargu tak ukształtował jego warunki by wygrała określona firma a starosta [...] - powód D. J. - doradzał pozwanemu, żeby stworzył konsorcjum budowlane a on dopilnuje, by to konsorcjum wygrało przetarg. Pozwany sugerował, że przetarg wygrała firma prowadzona przez krewnego jednego z ówczesnych decydentów w powiecie, że nie chodziło o to by przedsięwzięcie zrealizować dobrze, tylko żeby szybko obrócić pieniędzmi i był to „czysty przekręt”, a to że szpitala nie zbudowano było winą „inwestora i tej całej bandy, która siedzi przy budowie szpitala” oraz że osobami tymi kierowała chęć prywatnego zysku.

Wypowiedzi te, które dotyczyły powodów D. J., jako starosty [...], P. G., jako wicestarosty i Z. P., jako prezesa Szpitala [...], naruszały- zdaniem Sądu Okręgowego- ich dobra osobiste, gdyż nazwani zostali „bandą inwestora i tej całej reszty”, działającą nieuczciwie, niezgodnie z prawem i z chęci zysku oraz odpowiedzialną za sugerowane przez pozwanego nieprawidłowości przy budowie szpitala. Były to wypowiedzi, których czytelnik nie mógł zweryfikować i mógł uznać za fakty obiektywne. Działanie pozwanego było zamierzone i bezprawne, gdyż wypowiedzi sugerujące naganne zachowanie pozwanych były bezpodstawne.

Treść wypowiedzi przekraczała granice rzeczowej potrzeby informacji i krytyki oraz oględności i kultury wypowiedzi, nie można więc przyjąć, zdaniem Sądu Okręgowego, że pozwany działał w ochronie interesu publicznego lub jakiegokolwiek innej wartości chronionej prawnie. Z tych przyczyn Sąd uwzględnił powództwo i uznał za adekwatną do sposobu naruszenia dóbr osobistych proponowaną przez powodów formę i treść przeprosin.

W wyniku apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji zgodził się z oceną, że pozwany naruszył dobra osobiste powodów, jednak uznał, iż nie zostały wyjaśnione jego zarzuty działania w społecznie uzasadnionym interesie mającym na celu udzielenie informacji w ramach debaty publicznej dotyczącej budowy szpitala. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i oddalił wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie trzech świadków oraz zgłoszone w odpowiedzi na pozew i w piśmie z dnia 18 czerwca 2014 r. dowody z dokumentów. Nieprzeprowadzenie tych dowodów, zmierzających do wykazania braku bezprawności działania pozwanego, sprawia, że nie można ocenić, czy zaistniały przesłanki do udzielenia powodom ochrony prawnej na podstawie art. 24 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji oddalając powyższe wnioski dowodowe uniemożliwił pozwanemu wykazanie istnienia okoliczności wyłączających bezprawność działania i dlatego Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny podzielił również zarzut apelacji, że nakazanie przez Sąd pierwszej instancji opublikowania przeprosin w dwóch tytułach prasowych nie spełnia wymagania art. 24 § 1 k.c. adekwatności obowiązku opublikowania tekstu przeproszenia w stosunku do wagi i skali naruszenia dóbr osobistych powodów, skoro zakwestionowany wywiad ukazał się tylko w jednym tygodniku.

W zażaleniu na powyższy wyrok powodowie wnieśli o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów

postępowania zażaleniowego. Stwierdzili, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie, jaki uznał za konieczny do rozstrzygnięcia sprawy, poczynił odpowiednie ustalenia i rozstrzygnął spór merytorycznie, natomiast Sąd Apelacyjny uchylając zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., nie sprecyzował z jakiego powodu to uczynił. Stwierdzone przez Sąd Apelacyjny nie przeprowadzenie kilku dowodów przez Sąd pierwszej instancji nie wyczerpuje żadnej z przewidzianych w tym przepisie przesłanek wydania wyroku kasatoryjnego. Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę merytorycznie i odniósł się do wszystkich zarzutów pozwanego, nie było zatem podstaw do uchylenia wyroku w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie sądu drugiej instancji o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy zachodziły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku. Jeżeli, jako podstawę uchylenia wyroku, sąd drugiej instancji powołał art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada jedynie, czy w sprawie rzeczywiście wystąpiła wskazana przez sąd odwoławczy przesłanka uchylenia wyroku przewidziana w tym przepisie (porównaj między innymi postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12. OSNC 2013/3/41 i z dnia 3 lipca 2015 r. IV CZ 30/15, nie publ.).

Przepis art. 386 par.4 kpc, wskazany przez Sąd Apelacyjny jako podstawa uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, przewiduje dwie podstawy uchylenia wyroku: nierozpoznanie istoty sprawy oraz sytuację, gdy wydanie wyroku merytorycznego przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jest tak dlatego, że w obowiązującym w polskim postępowaniu cywilnym systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, obowiązującym do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy w pełnym zakresie i wydania wyroku kończącego ostatecznie spór poddany osądowi.

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał sprawy merytorycznie, a więc nie odniósł się do tego co było jej przedmiotem, nie zbadał materialnoprawnej podstawy żądania albo nie dokonał oceny merytorycznej zarzutów stron bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie lub zarzut np. niedopuszczalność drogi sądowej, brak zdolności procesowej strony, brak legitymacji czynnej czy przedawnienie roszczenia (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 3 lutego 1999 r. III CKN 151/98, nie publ. i z dnia 12 listopada 2007 r. I PK 140/07, OSNP 2009/1-2/2).

Natomiast druga przesłanka uchylenia wyroku, jaką jest konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości zachodzi jedynie wtedy, gdy merytoryczne rozpoznanie sporu przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia przez ten sąd całego postępowania dowodowego. Jeżeli konieczne jest jedynie uzupełnienie braków postępowania dowodowego w określonej kwestii lub przeprowadzenie dowodów, które sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominął, nie zachodzi podstawa do uchylenia wyroku, gdyż sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, obowiązany jest na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełnić postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 r. II UKN 589/98, OSNP 2000/12/483 i z dnia 7 marca 2013 r. II CZ 193/12, nie publ.).

Jak trafnie zarzucili skarżący, Sąd Apelacyjny nie wskazał, na podstawie której z dwóch przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanek uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, wydał orzeczenie kasatoryjne. Nie uniemożliwia to jednak oceny jego stanowiska w tym przedmiocie, gdyż niewątpliwie żadna z tych podstaw w sprawie nie występuje. Sąd Okręgowy bowiem przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie uznanym przez siebie za niezbędny, uzasadnił dlaczego oddalił pozostałe wnioski dowodowe, poczynił określone ustalenia faktyczne w oparciu o przeprowadzone dowody oraz ocenił merytorycznie zarówno zasadność roszczenia jak i wszystkie zarzuty pozwanego, także dotyczące braku bezprawności jego działania oraz nieadekwatności zastosowanego środka

mającego usunąć skutki naruszenia dóbr osobistych powodów. Swoim ocenom w tym zakresie Sąd Okręgowy dał wyraz w uzasadnieniu wyroku.

Niewątpliwie zatem Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a jej ponowna merytoryczna ocena przez Sąd Apelacyjny nie wymagała przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jeżeli Sąd drugiej instancji stwierdził bezpodstawność oddalenia przez Sąd Okręgowy niektórych wniosków dowodowych pozwanego i konieczność przeprowadzenia tych dowodów celem wyjaśnienia jego zarzutów dotyczących braku bezprawności działania, obowiązany był uzupełnić postępowanie dowodowe w zakresie uznanym przez siebie za konieczny i wydać orzeczenie merytoryczne, poprzedzone także oceną adekwatności żadanego przez powodów środka usunięcia skutków naruszenia ich dóbr osobistych w stosunku do wagi i skali naruszenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).

kc